

NAJMĄDRZEJSZE BAJKI

OPOWIEŚCI O TYM, CO DAJE SUPERMOCE



Najlepszych ludzi uformowało
naprawianie własnych błędów.
William Szekspir

Uncja życzliwości jest więcej warta
jak funt sprawiedliwości.

przysłowie francuskie



Przyjaciele, którzy nie mają wad,
są nie do zniesienia.

Stefan Pacek

Czy można znaleźć
mądrość większą
od życzliwości?

Jean Jacques Rousseau

Potrzeba wielu lat,
by odnaleźć przyjaciela,
wystarczy chwila,
by go stracić.

Stanisław Jerzy Lec

Samotni możemy zrobić niewiele;
razem możemy zrobić tak wiele.

Helen Keller

Musisz żyć dla
innych, jeżeli chcesz
żyć z pożytkiem dla
siebie.

Seneka Młodszy

Jeśli myślisz o kimś,
kogo kochałeś i straciłeś,
to jakbyś z nim był.
Reszta to szczegóły.

Jodi Picoult

Nie ma na świecie przyjaźni,
która trwa wiecznie.
Jedynym wyjątkiem jest ta,
którą obdarza nas pies.

Konrad Lorenz

Przyjaźń jest jedynym
spoiwem, które kiedykolwiek
utrzyma świat razem.

Woodrow T. Wilson

Pamiętaj, że wszystko można zacząć
od nowa. Jutro jest zawsze świeże
i wolne od błędów.

Lucy Maud Montgomery

Myślisz, że psy nie pójdą
do nieba, a ja ci mówię,
że one tam będą dużo
wcześniej niż my.

Robert Louis Stevenson

Serce człowieka
można poznać po
tym, jak traktuje
zwierzęta.

Immanuel Kant

Przyjaciele to rodzina,
którą wybierasz.

Jess C. Scott

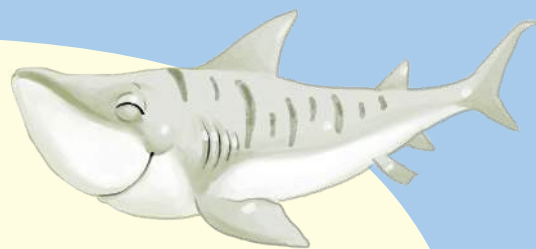
Uczciwość to pierwszy rozdział
w księdze mądrości.

Thomas Jefferson

(...) młodość uśmiecha się bez powodu.
To właśnie stanowi główny jej urok.

Oscar Wilde

WSTĘP



Nieustannie poszukujemy odpowiedzi na wiele ważnych pytań i szukamy tych wartości, które mogą nam pomóc być **dobrym i szczęśliwym** człowiekiem, w pełni przeżyć życie, kochać siebie i bliskich, być odważnym i pewnym siebie.

Dzieci, które dopiero zaczynają odkrywać otaczający świat i swoje uczucia, potrzebują wsparcia w zrozumieniu, czym jest **prawdziwa przyjaźń**, jak okazać **współczucie**, jak krzywdzące są uprzedzenia, co daje **wewnętrzny spokój**, słowem – **co jest w życiu naprawdę ważne**. By pomóc im to odkryć, poznać swoje potrzeby i pragnienia, **uwierzyć w siebie i swoją wewnętrzną moc**, przygotowaliśmy Opowieści o tym, co daje *supermoce*.

Bohaterowie przedstawieni w opowieściach są **bliscy młodemu czytelnikom**. Oni także mają swoje wątpliwości i popełniają błędy. Jednak uczą się na nich i wyciągają wnioski, dając piękny **wzór do naśladowania**. Do każdej z opowieści dołączyliśmy sentencje sławnych i szanowanych postaci, które zainspirują do przemyśleń i zostaną w pamięci na dłużej.

Zapraszamy do lektury!
Autorka i Wydawnictwo GREG

Umiej być przyjacielem, znajdziesz
przyjaciela.

Ignacy Krasicki

Wady i zalety – to często
jedno i to samo. Tylko
z różnych punktów widzenia.

Władysław Grzeszczyk

NAJMAŁDZIEJSZE BAJKI

OPOWIEŚCI O TYM, CO DAJE SUPERMOCE

Autorka:

Iwona Nowak-Szczepańska

Redakcja i korekta:

Katarzyna Curyło, Karolina Rymut-Kościelniak,
Maria Zagnińska, Julia Żak

Ilustracje:

Kamil Celadyn/Pracownia Register

ISBN 978-83-8186-179-3

wydanie II poprawione
2024

© Copyright by Wydawnictwo GREG® Sp. z o.o.

Wydawnictwo GREG®

ul. Klasztorna 2B

31-979 Kraków

tel. 12 680 15 50

www.greg.pl

Księgarnia internetowa: www.greg.pl

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Layout:

Patrycja Pączek

Skład:

Pracownia Register

Okładka:

Aleksandra Zimoch

Ilustracje na okładce:

Ekaterina Koniukhova/Shutterstock.com

DZIEŃ DOBRY

O tym, ile siły
potrafi dać życzliwość

W kamienicy przy ulicy Zakątnej 3 zwolniło się jedno mieszkanie na poddaszu. Wcześniej mieszkało tam starsze małżeństwo, ale wyprowadzili się gdzieś do rodziny i mieszkanie stało puste.

– Ciekawe, kto się tam wprowadzi? – pytała pani Kryśia z pierwszego piętra sąsiadkę z drugiego.

– Oby ktoś spokojny. I bez nowych zwierząt... – odpowiedziała sąsiadka, krzywiąc się. Na co pani Zosia pokiwała głową ze zrozumieniem. W kamienicy przy ulicy Zakątnej mieszkała bowiem pewna staruszka, pani Wilczyńska. Zajmowała niewielkie mieszkanie z balkonem na parterze. Na tym balkonie pani Wilczyńska miała istną dżunglę – uwielbiała kwiaty, dlatego pełno było tam zarówno zwykłych pelargonii i aksamitek, jak i różnego rodzaju bluszczu, bylin i traw. Najbardziej imponujący był jednak kaktus – miał metr wysokości. Pani Wilczyńska wystawiała go na słońce. Pod balkonem sadziła zioła i różne kwiaty ozdobne. Do tego była przyjaciółką wszystkich zwierząt – dokarmała bezdomne koty, a zimą nawet otwierała im okienko piwniczne,





by mogły wejść do środka. Karmiła gołębie, przez co zlatywały się ich całe chmury. Na orzechu nieopodal kamienicy mieszkali też wieściorki, które przychodziły na dźwięk stukania orzechami. Na parapecie miała karmnik dla ptaków, często odwiedzany zimą przez sikorki i wróble.

Sąsiedzi jednak nie byli zadowoleni z tego zwierzyńca. Ptaki podobno zanieczyszczały budynek i balkony. „Strach pod drzewem usiąść, zaraz spadnie na człowieka ładunek” – gderał sąsiad z góry. Koty zdaniem pani Zosi śmierdziały i mogły przenosić pchły i różne choroby. A ogródek? „Na co komu potrzebne to zielsko? Trawnik byłby ładniejszy” – mawiano w kamienicy. Pani Wilczyńska nie była więc lubianą sąsiadką. Wszyscy zachowywali się, jakby byli na nią wiecznie obrażeni.

Pewnego wiosennego dnia pod kamienicę przyjechała ciężarówka transportowa z wielkim napisem „PRZEPROWADZKI”. Nikt nie słyszał o tym, że ktoś ma się wyprowadzić, zatem to na pewno nowy lokator poddasza! – domyślali się sąsiedzi, którzy wyglądali przez okna. Bardzo chcieli zobaczyć, kto teraz zamieszka w kamienicy.



Początkowo z ciężarówki wynoszono meble, potem wielkie pudła i nieco mniejsze pudełka i pudełeczka, a na samym końcu dużą palmę. Niedługo później przyjechała taksówka, z której wysiadła okrągłutka pani z małą córeczką. Dziewczynka mogła mieć około pięciu lat. Od razu widać było, że straszny z niej ancymon! Włosy związane w dwa kucyki, dziura w rajstopach i rozwiązane trampki. A do tego wszystkiego perkaty nos, niezliczone piegi i szczerbaty uśmiech. Natychmiast pobiegła sprawdzić, czy można się wspiąć na drzewo. Można.

– Zuzka, proszę ze mną do domu. Trzeba rozpakować te wszystkie rzeczy! – wesoło zawołała jej mama. Dziewczynka była bardzo podniekszycowana, chciała zobaczyć swój nowy pokój. Wbiegła szybko do klatki, przeskoczyła kilka schodków i zaczęła szarpać za drzwi. Okazało się, że są zamknięte! Już, już miała wołać mamę, gdy drzwi się otworzyły i stanęła w nich starsza pani w sukience w drobne kwiaty. Zuzka, nie czekając ani chwili, zajrzała do środka mieszkania:

– Łaaa! Ile roślin! – powiedziała z uznaniem. – Jakie piękne mieszkaniu!

zrozumiał, że zdrowie to prawdziwe szczęście i trzeba o nie dbać. A dodatkowo dzięki Bartkowi Antek pokochał książki! Nigdy nie przypuszczał, że czytanie może być takie fajne! Pamiętał, że rodzice mu czytali, ale potem, kiedy nauczył się czytać, to wolał pograć w gry komputerowe albo pójść na boisko. Teraz nie potrafił się oderwać od książki i bawił się tak dobrze, jakby grał w najlepszą grę albo strzelił pięć goli w jednym meczu!

Złote myśli

Nie ten przyjaciel,
kto współczuje,
a ten, kto pomaga.

Thomas Fuller

Przyjaźń jest jak słońce,
jego istnienie jest
niepodważalne, a jego
blaskiem najlepiej jest
się po prostu cieszyć,
a nie na nie patrzeć.

Khaled Hosseini

Przyjaźń jest
jedynym spoiwem,
które kiedykolwiek
utrzyma świat razem.

Woodrow T. Wilson

Przyjaciele to rodzina,
którą wybierasz.

Jess C. Scott

Przyjaźń jest wszystkim. Przyjaźń
to coś więcej niż talent. Więcej niż
władza. Prawie się równa rodzinie.
Nigdy o tym nie zapominaj.

Mario Puzo

Umiej być
przyjacielem,
znajdziesz
przyjaciela.

Ignacy Krasicki

KTO SIĘ BOI NOWEGO?

O tym, że nie wolno
nikogo odrzucać

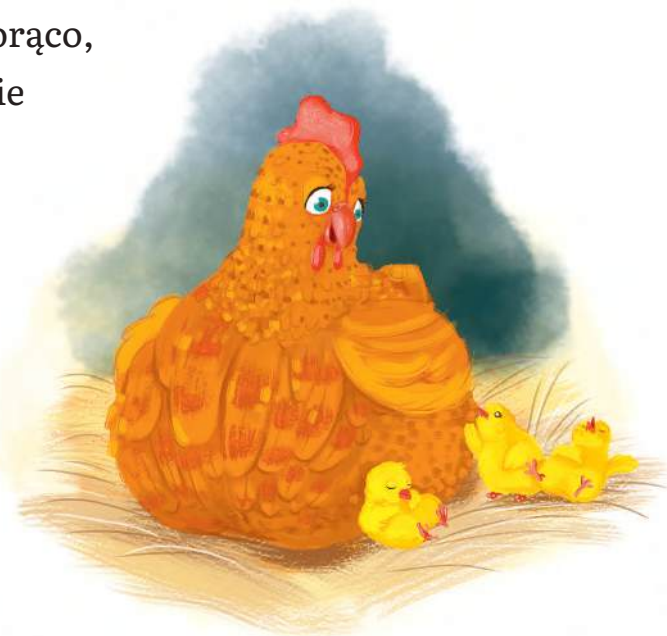
Wreszcie przyszło lato i było naprawdę gorące. Wszystkie zwierzęta na podwórku szukały cienia, który choć trochę ochroni przed słońcem. Prawdziwe życie towarzyskie zaczynało się wieczorem, gdy palące słońce chowało się za horyzontem. Dopiero wówczas powiew chłodnego powietrza z lasu dawał wytchnienie, studząc rozgrzane drogi i pola.

– Miaaau! – przeciągnął się Rudi, kocur, który zawsze jako pierwszy wychodził ze swojej kryjówki. – Pora coś upolować! Drżycie, myszy, miau! – Wyprężył grzbiet i skoczył na najniższą gałąź drzewa, które stało nieopodal.

– Dałbyś spokój tym myszom, hau, hau! – odezwał się Reks ze swojej budy. Wychylił nos i zaczął łapczywie chłeptać wodę. Na szczęście gospodarz zadbał, by zwierzęta miały dostęp do świeżej i czystej wody przez cały czas.

– Nie do wiary, jest już ciemno, a tak gorąco, ko, ko, ko. Idziemy spać, pora, by wszystkie kurki zasnęły na grzędzie – powiedziała Tosia, mama wszystkich kurcząt. Inne kokoszki, a nawet kogut Pietrek, poszły za nią grzecznie do kurnika.

Po sadybie przechadzały się dwa konie, a obok stała krowa Mumla



– Nie możesz mieszkać sam w starym wraku. Tam bywa niebezpiecznie, kręcą się tam podejrzane ryby.

– Wśród moich braci też bywa niebezpiecznie – odparł mały rekin. – Zrobiliby z ciebie żółwiowe czipsy.

– Tak? A z ciebie zrobiliby rekinowy dywan.

– A ze mnie co? – zapytał mały błazenek Boluś, który właśnie przyplłynął do przyjaciół.

– A ty jesteś tak mały, że nie opłacałoby się ciebie jeść. Graliby tobą w ping-ponga! – zaśmiał się Leoś.

– Jakby złapali nas wszystkich, to zrobiliby z nas pierogi – chichotał Boluś.

Przyjaciele jeszcze długo opowiadali sobie, jakie potrawy mogłyby z nich powstać, i śmiali się tak głośno, że usłyszał ich Kieł, który akurat przepływał nieopodal. Zaciekawiony odgłosami zabawy, podplłynął cichutko, ukrył się za skałą z ukwiałami i nasłuchiwał. Z niektórych żartów on też się śmiał! Bardzo mu się podobała ta zabawa, dlatego wypłynął znienacka i zawołał:

– Cześć, chłopaki!

Przyjaciele rozpierzchli się w popłochu, gdy tylko go zobaczyli. Tylko Leoś schował się w skorupie i opadł na dno. Kieł podplłynął do niego i zaczął stukać w skorupę:

– Leon, przestań, wyłaź! Chciałem się tylko z wami pobawić – tak wam było wesoło... No nie bój się, nic ci nie zrobię – przekonywał. Żółw jednak ani drgnął. Kieł szturchał go i trącał – wszystko na nic. Odpłynął. Postanowił pobawić się z kimś innym, ale gdy tylko ktoś go zauważył, od razu uciekał! Nawet ukwiały chowały swoje ramiona. Kieł dostrzegł, że jest zupełnie sam. W całym oceanie nikt się z nim nie chce bawić... W końcu zrezygnowany postanowił wrócić do domu. Przepływając znów obok wraku, zajrzał do środka... Okazało się, że jest tam Roki, który właśnie przygotowuje sobie coś do jedzenia.





zjadły przekąski, a rodzice zaproponowali, że pograją razem z nimi w piłkę.

- Ale ja nie chcę, żeby to był mecz – powiedziała Ada.
- To jak mamy grać? – zapytał tata Szymka.
- No... tak bez liczenia goli.
- Nie da się tak grać. To jak, gramy czy nie? – denerwował się Szymek, który nie mógł zrozumieć, jak grać w piłkę bez liczenia bramek.
- Tylko nie na punkty! – upierała się dziewczynka.
- I bez przegranych i wygranych? – dopowiedziała mama, która zorientowała się, w czym jest problem. Ada przytaknęła.
- A może zrobimy tak: będziemy grać na punkty, ale będziemy zmieniać składy drużyn. Nikt nie powinien być ani wygrany, ani przegrany. Co ty na to? – zaproponował tata Szymka, a Ada po krótkim namyśle skinęła głową.

Zaczęli grę. Po chwili przyłączyła się jeszcze jedna dziewczynka z tatą i nieco starszy chłopiec. Ada początkowo niechętnie brała udział w zabawie, szybko jednak dała się ponieść emocjom i rywalizacji. Po kilkunastu minutach składy obu drużyn zostały wymieszane

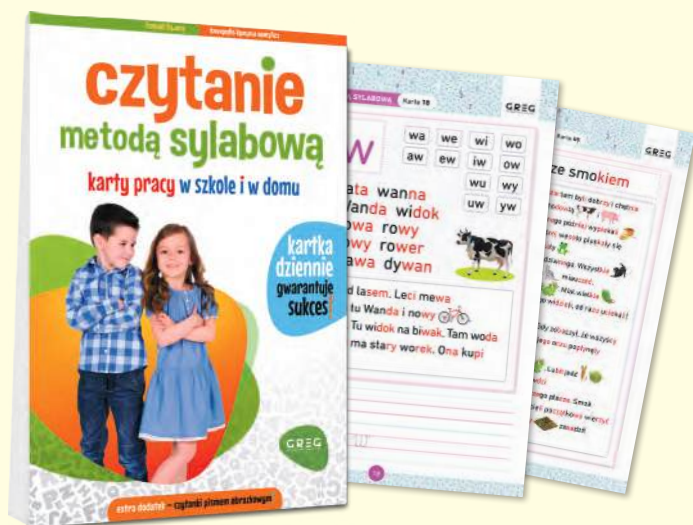
SPIS TREŚCI

- 3 Dzień dobry**
O tym, ile siły potrafi dać **życzliwość**
- 8 Berek to nie wszystko**
O tym, jak to **dobrze, że się różnimy**
- 13 Ciekawski Szymek**
O tym, że to, co zniszczone **można naprawić**
- 18 Złośliwy Kaszmir**
O tym, że warto być **dobrym mimo wszystko**
- 23 Amik będzie czekał**
O tym, że po stracie przychodzi **pocieszenie**
- 28 Kosmiczne wężoidy**
O tym, jak wielkie wsparcie daje **przyjaźń**
- 37 Kto się boi nowego?**
O tym, że **nie wolno** nikogo **odrzucać**
- 44 Kulkowa sprawa**
O tym, że należy **szanować** cudzą własność
- 49 Rekin Roki**
O tym, że zawsze można się **zmienić na lepsze**
- 56 Ostatni dom w mieście**
O tym, że **samotność można pokonać**
- 62 Smocza Straż**
O tym, że **warto odrzucić uprzedzenia**
- 67 Tajemnicze jajo**
O tym, jak piękna potrafi być **wyobraźnia**
- 76 Śliwkowy raj**
O tym, że **szczerłość** to podstawa przyjaźni
- 83 Tylko nie na punkty**
O tym, że ważniejsza od rywalizacji jest **dobra zabawa**

czytanie metodą sylabową

karty pracy w szkole i w domu

- najszybsza i najskuteczniejsza metoda nauki czytania teraz w formie kart pracy!
- nowe czytanki sylabowe z obrazkami!
- wygodny format, perforacja stron!



- wyrwij jedną kartkę dziennie, sukces gwarantowany!

GREG
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE

Polecamy pozostałe części kart pracy:

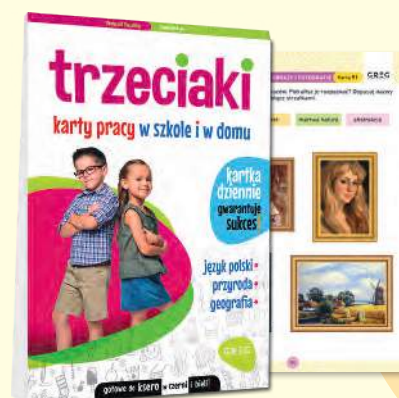


Język angielski.
Karty pracy w szkole i w domu - klasa 1



Matematyka.
Karty pracy w szkole i w domu - klasa 2

Marta Kurdziel



Trzeciaki.
Karty pracy w szkole i w domu

Marta Kurdziel



Angielski w małym palcu!
Karty pracy samodzielnej



Tabliczka mnożenia.
Karty pracy w szkole i w domu

Marta Kurdziel



Ortografia. Karty pracy w szkole i w domu - klasy 2-3

Marta Kurdziel

małdre BAJKI

POZNAJ SERIĘ BAJEK
I OPOWIEŚCI O TYM,
CO W ŻYCIU WAŻNE



Małdre bajki
Agnieszka Antosiewicz

**WYDANIE
SPECJALNE**



Małdre bajki
Agnieszka
Antosiewicz



Małdre bajki –
pozytywne myślenie
Agnieszka Antosiewicz



Małdre bajki – przyjaźń
Agnieszka Antosiewicz



Inspirujące bajki
Agnieszka Antosiewicz

duże litery



Małdre bajki – dobranocki
Agnieszka Antosiewicz



Inspirujące bajki
Agnieszka Antosiewicz



**Najszybsza metoda
nauki czytania!**



Elementarz –
czytamy metodą
syłabową
Alicja Karczmarska-
Strzebońska

Pełnej oferty
szukaj w najlepszych
księgarniach i na
www.greg.pl!

GREG
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE

Czy siłę mogą dać tylko warzywa i żelki z witaminami?
Oczywiście, że nie! „Najmądrzejsze bajki - opowieści o tym,
co daje supermoce” uświadomią małym Czytelnikom,
jak wiele dookoła jest spraw, z których powinniśmy się
cieszyć i czerpać motywację i radość.

Przedstawiamy zbiór wyjątkowych historii
o dzieciach, dorosłych, psach, kotach i innych zwierzętach
(a nawet smokach!), które przypomną wszystkim, że nigdy nie należy
tracić nadziei, bo nawet po najgorszej burzy wychodzi słońce.
Bohaterowie własnym przykładem nauczą, że warto doceniać zdrowie
i prawdziwą przyjaźń, być otwartym, życzliwym i wierzyć w siebie.
Umieszczone pod każdą opowieścią inspirujące cytaty, sprawiają,
że przesłanie historii łatwo zapadnie w pamięć.

Zapraszamy do wspólnej lektury!

POZNAJ SERIĘ „NAJMĄDRZEJSZE BAJKI”:

Opowieści o tym,
co daje radość



Opowieści o tym,
co w życiu ważne



GREG
WYDAWNICTWO EDUKACYJNE

Wydawnictwo GREG
ul. Klasztorna 2B ■ 31-979 Kraków
www.greg.pl

ISBN 978-83-8186-179-3



9 788381 861793